

Sygnatura akt III AUz 147/19

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Katarzyna Schönhof-Wilkans

Sędziowie: Jolanta Cierpień

(del) Renata Pohl

Protokolant: Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2019 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy Z. G.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

o wysokość renty rodzinnej funkcjonariuszy służb mundurowych

na skutek zażalenia Z. G.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 lipca 2019 r. sygn. akt VIII U 1539/19

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do dalszego prowadzenia.

Renata Pohl	Katarzyna Schönhof-Wilkans	Jolanta Cierpień
-------------	----------------------------	------------------

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 lipca 2019r. sygn. akt VIII U 1539/19, powołując się na przepis art. 177 § 1 pkt 3⁽¹⁾ k.p.c., Sąd Okręgowy w Poznaniu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zawiesił postępowanie w sprawie z odwołania **Z. G.** od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 5 lipca 2017r. znak: (...) - przeciwko Zakładowi Emerytalno-Rentowemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., w przedmiocie wysokości renty rodzinnej po zmarłym renciście E. G..

Sąd Okręgowy wskazał, że powołany w uzasadnieniu przepis dopuszcza możliwość zawieszenia postępowania, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania, które toczy się przed Trybunałem Konstytucyjnym zarówno wówczas, gdy sąd zwróci się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego w postępowaniu, które ma być

zawieszono, jak i wtedy, gdy z pytaniem takim wystąpił inny sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 1994 r., I PRN 61/94).

Sąd I instancji podniósł, że dopuszczalność zawieszenia postępowania w trybie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. uwarunkowana jest zainicjowaniem postępowania przed właściwym Trybunałem, zależnością rozstrzygnięcia sprawy cywilnej od wyniku tego postępowania oraz celowością decyzji o wstrzymaniu biegu toczącego się postępowania. Przede wszystkim jednak, rozstrzygnięcie kwestii zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym musi być niezbędne do prawidłowego orzeczenia w postępowaniu cywilnym. O charakterze tej zależności decyduje przedmiot postępowania przed Trybunałem, który orzeka bądź o legalności norm prawnych, bądź o ich wykładni, a więc o kwestiach dotyczących podstawy prawnej przyszłego rozstrzygnięcia w sprawie, której tok miałby zostać wstrzymany.

Zastosowanie omawianej regulacji ma charakter fakultatywny. Jak bowiem wynika z treści art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, sąd powszechny ma kompetencje do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia również (ale także wyłącznie) na podstawie Ustawy zasadniczej, czyli bez kierowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego. Powyższe może mieć jednakże miejsce wyjątkowo, tylko wówczas, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności danego przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty. Na takim stanowisku stanął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2017 r. w sprawie o sygn. I UK 325/16 wskazując, iż art. 193 Ustawy zasadniczej nie nakłada na sąd obowiązku zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z ustawą zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Stosowanie Konstytucji nie jest więc zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego, ale również należy do sądów, zarówno w wypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Nie narusza to kompetencji właściwej dla Trybunału Konstytucyjnego, gdyż formalnie przepis ten w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być stosowany przez inne sądy orzekające w takich samych sprawach. Należy jednak podkreślić, że z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa, jakimi są orzeczenia sądowe - odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić wyłącznie w wypadku, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności tego przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty. Tymczasem, zarówno w sprawie niniejszej, jak i w sprawie o sygn. XIII 1 U 326/18 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, w której sąd zadał pytanie prawne, powstały tego rodzaju wątpliwości.

Uwzględniając odwoławczo - kontrolny charakter postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, którego przedmiot wyznacza z jednej strony treść zaskarżonej decyzji, z drugiej zaś treść odwołania, a także fakt, że sądowa kontrola decyzji organu emerytalno- rentowego obejmuje badanie zastosowanych w okolicznościach faktycznych sprawy przepisów prawa materialnego rozumianych jako jej podstawa prawna, Sąd Okręgowy zauważył, że pomiędzy sprawą niniejszą i sprawą o sygn. XIII 1 U 326/18 powstała zależność tego rodzaju, że rozstrzygnięcie niniejszej sprawy zależy od wyniku postępowania zawisłego aktualnie przed Trybunałem Konstytucyjnym. Niezależnie bowiem od rodzaju rozstrzygnięcia, jakie Trybunał Konstytucyjny podejmie badając zgodność z Konstytucją RP nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej, a także okoliczności faktycznych sprawy XIII 1 U 326/18, istotne jest to, że kwestionowane przepisy - z uwagi na tożsamy charakter spornego roszczenia - stanowią przewidywaną podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że treść pytania prawnego obejmuje zagadnienia dotyczące sposobu i trybu uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz kwestie wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia. W konsekwencji rozstrzygnięcie przez Trybunał Konstytucyjny zagadnień związanych z ewentualną niezgodnością procesu legislacyjnego ze standardami konstytucyjnymi, zdaniem Sądu Okręgowego, ma fundamentalne znaczenie dla wszystkich spraw zawisłych w sądach na skutek wniesionych odwołań od decyzji wydanych na skutek nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej. Stwierdzenie nieprawidłowości spowoduje brak konieczności prowadzenia postępowania dowodowego we wszystkich zawisłych sprawach. W tym względzie bowiem orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego

określi kierunek procedowania w sprawie, co w konsekwencji rzutować będzie na mające zapaść w sprawie rozstrzygnięcie.

W tym stanie rzeczy - w ocenie Sądu Okręgowego - zachodzą okoliczności skutkujące zawieszeniem postępowania w sprawie, bowiem od rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny pytania prawnego zadanego w sprawie o sygn. XIII 1 U 326/18, dotyczącego zgodności z Konstytucją ustawy stanowiącej podstawę obniżenia świadczenia, zależy rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Brak jest wątpliwości, że sprawy te dotyczą analogicznego rozszczenia. Tego zaś rodzaju zależność prawna stanowi okoliczność uzasadniającą zawieszenie postępowania w sprawie.

Dodatkowo Sąd Okręgowy zauważył, że brak zawieszenia postępowania z uwagi na zainicjowane postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym i wydawanie rozstrzygnięcia w sprawie mogłoby skutkować koniecznością jej późniejszego wznowienia w trybie art. 401¹ k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. Sąd I instancji orzekł jak w sentencji postanowienia.

Zażalenie na to postanowienie wywiodła w przepisany trybie i terminie ubezpieczona, domagając się jego uchylecia w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

naruszenie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez nieuzasadnione zawieszenie postępowania, a tym samym bezzasadne ograniczenie prawa skarżącej do sądu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie należało uznać za uzasadnione, co w konsekwencji doprowadziło do uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy sądowi I instancji do dalszego prowadzenia.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że w treści normy art.177 § 1 pkt 3⁽¹⁾ k.p.c. ustawodawca wyraźnie podkreśla fakultatywność zawieszenia postępowania sądowego. Z tego względu w judykaturze wielokrotnie podnoszono, że również w sytuacji, kiedy rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy zależy od rozstrzygnięcia, jakie może zapaść w innej sprawie, sąd powinien ocenić, czy należy zawiesić postępowanie (wyrok SN z dnia 24.2.2006 r., II CSK 141/05, Legalis). Przepis art. 177 k.p.c., dający sądowi możliwość zawieszenia postępowania w określonych wypadkach, nie oznacza pozostawienia kwestii zawieszenia do dowolnego uznania sądu, lecz nakłada na sąd obowiązek rozważenia wszystkich okoliczności i wydania decyzji w danej sytuacji celowej (postanowienie SN z dnia 14.09.1967 r., I PZ 52/67, Legalis). Przesłankę zawieszenia postępowania na podstawie przytoczonego przepisu stanowi zależność rozstrzygnięcia sprawy od wyniku innego postępowania cywilnego, przez co rozumieć należy sytuację, gdy wynik innego postępowania stanowi praeiudicium dla danego sporu (por. orzeczenie SN z dnia 9.7.1962 r., I C 82/62, OSP 1963, Nr 11, poz. 279; wyrok SN z dnia 10.07.2002 r., II CKN 826/00, LEX nr 146172).

Tak więc każdy sąd rozpoznający konkretną sprawę winien dokonać oceny, czy zachodzi potrzeba zawieszenia postępowania z uwagi na inne postępowanie, w tym wypadku - toczące się przed Trybunałem Konstytucyjnym. W tym zakresie rzeczą sądu rozpoznającego sprawę jest jednoznaczne ustalenie, że określona sprawa rzeczywiście zawiśła przed Sądem Konstytucyjnym, opisanie tej sprawy, pozwalające na jednoznaczne jej zidentyfikowanie (poprzez podanie co najmniej sygnatury akt oraz przedmiotu sprawy), a nade wszystko rozważenie, czy przedmiot postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym pozostaje w takiego rodzaju związku z przedmiotem sprawy zawiślej przed sądem orzekającym, że wynik owego postępowania zdolny będzie wpłynąć na rozstrzygnięcie w sprawie podlegającej zawieszeniu. Sąd taki winien też sprawdzić, czy przedmiotem zainteresowania TK nie były już podobne sprawy.

Trzeba stwierdzić, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy tego rodzaju rozważania przeprowadził. Jednakże sąd ten koncentrował się wyłącznie na merytorycznym związku materii zaskarżonej decyzji i pytania prawnego Sądu

Okręgowego w Warszawie inicjującego postępowanie przed sądem konstytucyjnym. Taka optyka, zdaniem sądu odwoławczego, jest zbyt zawężona. Nie bierze bowiem pod uwagę innych okoliczności, jakie są istotne przy ocenie, czy zawieszenie postępowania jest czy też nie jest celowe.

W tym kontekście, zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżąca słusznie podnosiła, że w okolicznościach niniejszej sprawy zaskarżone postanowienie godzi w jej konstytucyjne prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Treść art. 45 ustawy zasadniczej wskazuje, że każdy obywatel ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Trzeba pamiętać, że motywem przewodnim przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, jako właściwemu ze względu na miejsce zamieszkania odwołującej, były właśnie względy ekonomiki procesowej i potrzeba zapewnienia ubezpieczonej rozpoznania jej sprawy w rozsądnym terminie. Wynika to wprost z uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19.02.2019r. sygn. akt. III AUo 1114/19 (k. 81-86 akt niniejszej sprawy).

Wobec tego faktu z tym większą mocą należy podkreślić, że podjęcie fakultatywnej decyzji o zawieszeniu postępowania poparte winno być należyтым rozważeniem wszystkich okoliczności tej konkretnej sprawy i przekonująco umotywowane. Odmienne stanowisko w tej kwestii, którego emanacją zdaje się być zaskarżone postanowienie, byłoby równoznaczne z wstrzymaniem na czas bliżej nieokreślony orzeczenia co do istoty sprawy, a co za tym idzie – wstrzymaniem procesu wymiaru sprawiedliwości, wbrew słusznym oczekiwaniom uczestnika procesu. W sprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym nie wyznaczono terminu rozprawy, nie ma też jak dotąd, zaprezentowanych formalnie stanowisk wszystkich uczestników postępowania.

Sąd Apelacyjny w pełnej rozciągłości akceptuje wskazania płynące z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2017r., I UK 325/16, w którym to wyroku Sąd Najwyższy dał wyraz temu, że orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej) - co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego - nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalenia, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z Konstytucją, nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności, jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem "stosowanie" należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa.

W cytowanym wyroku Sąd Najwyższy wskazywał ponadto, że zgodnie z art. 8 ustawy zasadniczej, Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio. Niewątpliwie adresatem tej normy są przede wszystkim sądy sprawujące wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1), a sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1). Również art. 193 ustawy zasadniczej nie nakłada na sąd obowiązku zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z ustawą zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Stosowanie Konstytucji nie jest więc zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego (art. 188 ust. 1), ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Nie narusza to kompetencji właściwej dla Trybunału Konstytucyjnego, gdyż formalnie przepis ten w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być stosowany przez inne sądy orzekające w takich samych sprawach. Należy jednak zaznaczyć, że - z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa jakimi są orzeczenia sądowe - odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić wyłącznie w wypadku, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności tego

przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty, inaczej mówiąc, gdy zachodzi sytuacja oczywistej niekonstytucyjności przepisu.

Przyjmuje się, że sytuacja oczywistej niekonstytucyjności może zachodzić wówczas, gdy porównywane przepisy ustawy i Konstytucji dotyczą regulacji tej samej materii i są ze sobą sprzeczne, a norma konstytucyjna jest skonkretyzowana w stopniu pozwalającym na jej samoistne zastosowanie, gdy ustawodawca wprowadził regulację identyczną jak norma objęta już wyrokiem Trybunału, gdy Trybunał stwierdził niekonstytucyjność określonej normy prawnej zamieszczonej w przepisie tożsamym, który nie podlegał rozpoznaniu przed Trybunałem, gdy sposób rozumienia przepisu ustawy wynika z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 482/08, LEX nr 491552; z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 377/15, OSNP 2016 Nr 12, poz. 148; uchwałę składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 października 2006 r., I FSP 2/06, ONSAiWSA 2007 Nr 1, poz. 3 oraz wyroki tego Sądu z dnia 24 września 2008 r., I OSK 1369/07, LEX nr 509708 oraz z dnia 18 grudnia 2013 r., I FSK 36/13, LEX nr 1528716).

Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny stwierdza, że uszło uwadze Sądu Okręgowego w Poznaniu, że sprawa Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. XIII 1 U 326/18, w której powołanym postanowieniem zwrócono się do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie czy wskazane przepisy ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) są zgodne ze wskazanymi przepisami Konstytucji, dotyczy wysokości świadczenia pobieranego przez funkcjonariusza, a nie wysokości renty rodzinnej wdowy po funkcjonariuszu. Nie sposób więc stwierdzić, że obie te sprawy dotyczą analogicznego rozszczenia, co w ocenie Sądu Okręgowego w Poznaniu uzasadniało zawieszenie postępowania w sprawie. Nieprawidłowe jest więc – w ocenie Sądu Apelacyjnego – stwierdzenie Sądu Okręgowego, że od rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny pytania prawnego zadanego w sprawie o sygn. XIII 1 U 326/18, dotyczącego zgodności z Konstytucją ustawy stanowiącej podstawę obniżenia świadczenia, zależy rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Zadaniem Sądu Okręgowego będzie powtórna, rzetelna weryfikacja wpływu konkretnego postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym na możliwość samodzielnego rozstrzygnięcia sprawy Z. G., dokonana przez przyznanego jej prawa do sądu oraz prawa do uzyskania rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie. Co istotne – zgodnie z §2 ust.5f rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. - Regulaminu urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 30 grudnia 2015 r. poz.2316) sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczące ustalenia prawa do emerytury lub renty należą do spraw pilnych.

Sąd I instancji winien także ustalić, czy wobec ubezpieczonej bądź jej męża toczyło się postępowanie w sprawie ustalenia wysokości świadczenia na podstawie ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 1994r. Nr 53, poz. 214 ze zm.) w brzmieniu przed nowelizacją, w jakim zakresie i z jakim skutkiem.

W świetle powyższego, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., należało uchylić zaskarżone rozstrzygnięcie i przekazać sprawę Sądowi I instancji do dalszego prowadzenia.

Renata Pohl	Katarzyna Schönhof-Wilkans	Jolanta Cierpiął
-------------	----------------------------	------------------